

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

CENA PRENUMERATY: Miesięcznie z przesyłką pocztową 3 zł. — Dla odbierających pismo na miejscu 2 zł. 25 gr. Cena pojedynczego numeru 10 groszy. Konto czekowe w Pocztowej Kasie Oszczędnościowej Nr. 61266. Sklep „Goniec Czestochowski”, ul. Panny Marii 24. — Telefon nr. 258.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Czestochowa, ul. P. Marii 22. Tel. 2245. Skrz. p. 45.
Redaktor lub jego zastępca przyjmują codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10-3 po poł. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrowy przed tekstem 50 gr. W tekście nadesłane 40 gr., za tekstem 30 gr. Drobne ogłoszenia wiecej napisowy 25 gr. Hasła dalszy wycisk po 15 gr. Najtańsze ogł. drobne sz. 150. Ogłoszenia zamiejscowe i matrycjalne 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagrańcane 100 proc. drożej. W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 proc. droższe. Ogłoszenia skłonne, fantazyjne, cyfrowe i bilansowe o 50 proc. droższe.

Gospodarka planowa.

Coraz częściej spotkać się możemy z opinią, że z dzisiejszego chaosu gospodarczego, zrodzonego z niczem niekrepowanego liberalizmu, wyprowadzić nas może jedynie gospodarka planowa.

Termin ten coraz powszechniejszy w użyciu, oznaczać jednak może rzeczy skrajnie przeciwstawne.

W Rosji Sowieckiej planowa gospodarka doprowadziła do niedzy powszechnej. Głód na Ukrainie i na Kaukazie, na ziemach, które kiedyś były spichlerzem zbożowym Europy, oto tragiczny finał wielkiego eksperymentu, zrodzonego z ciasnego doktrynerstwa.

A jednak wszyscy zdajemy sobie z tego sprawę, że dzisiejszy chaos gospodarczy dłużej trwać nie może, jeśli w nim nie ma zginąć tysiącoletni kulturalny i cywilizacyjny dorobek ludzkości.

Dwa wielkie prądy polityczno-społeczne pokusiły się o rozwiązanie jednego z największych zadań współczesnego życia, — jakim niewątpliwie jest przełamanie obecnego bezładu gospodarczego i wytworzenie nowych form organizacji gospodarczej. Z jednej strony komunizm z swą teorią gospodarki kolektywistycznej, z drugiej faszyzm z swą zasadą gospodarki planowej opartej na najpotężniejszym ogniwku jakim była zawsze w życiu twórcza inicjatywa prywatna.

Zagadnienie celowości systemów gospodarczych rozpatrywano dotychczas z 2-ch punktów — pod kątem interesów produkcji i konsumpcji.

W pierwszym wypadku, według opinii ekonomistów starej szkoły, — ideałem jest taki system, który dzięki możliwie najdalej posuniętej racjonalizacji zwiększa wydajność pracy do granic maksymalnych, dając jednocześnie zatrudnienie wszystkim pracownikom umysłowym i fizycznym.

Ujęty pod kątem konsumpcji, system ten powinien przyczynić się do stałego podnoszenia poziomu życiowego najszerzych mas, spowodować ten sam stały wzrost zapotrzebowania, a co za tem idzie konsumpcji — i zysków producenta.

Zycie współczesne wykazało jednak, że w takim ujęciu celów i zadań gospodarki społecznej tkwi zasadniczy błąd, którego rezultatem jest około 300 milionów bezrobotnych na całym świecie.

Przytoczony współczesnych trudność gospodarczych i związanej z niemi kryzysu cywilizacji szukać należy w błędnym założeniu ekonomii, dla której istotnym celem jest zysk, w formie bezpośredniej, wyrażającej się szybkim wzrostem kapitału.

Ślad mamy te rażące dysproporcje stanowiące rys charakterystyczny naszych czasów, — niedzę szerokich mas, przy jednoczesnym niszczeniu nagromadzonych bogactw, tezauryzacji kapitału i zalamywanie się coraz nowych warsztatów pracy właśnie z powodu braku kapitału — miliony bezrobotnych i olbrzymie dziedziny pracy leżące odłogiem. I tak przykłądy te moglibyśmy mnożyć bez końca.

Jest to jeszcze jeden dowód, najwyraźniejszy, że dotychczasowe formy kapitalizmu się przeżyły i muszą być zastąpione przez inny system gospodarczy, — taki, któryby człowieka wyzwolił z niewoli „złotego ciela” i maszyny.

Przeżyjemy obecnie okres najcięższy, — szukania nowych dróg.

Zrodzony z rewolucji francuskiej liberalizm gospodarczy, którego maksymą był: „laissez faire — laissez passer” — co po polsku, dowolnie może, ale najtrafniej oddać można przez „niech się dzieje co chce” — wywołał pierwszą reakcję w formie kolektywistycznej gospodarki plano-

wej. Faszyzm wprowadził również zasadę gospodarki planowej przy jednoczesnym pozostawieniu pola dla inicjatywy prywatnej. Obecnie przeżywamy próbę wprowadzenia gospodarki planowej w Stanach Zjednoczonych. Idea gospodarki pla-

nowej znajduje również pewien oddźwięk w Niemczech, jako praktyczny odpowiednik hasła „rewolucji narodowo-socjalistycznej”.

Przy całej rozbieżności znanych nam dotychczas systemów gospodarki planowej, znajdujemy w nich jedną myśl wspólną: taką reorganizację gospodarki społecznej, w której zamiast sumy gospodarstw jednostkowych otrzymamy organicznie związaną z sobą całość.

Do tego zmierzają w przekonaniu ich

twórców wszystkie systemy, — jakkolwiek w życiu widzimy, że nie wszystkie cel swój osiągną.

Gospodarka planowa, stanowiąc antytezę dotychczasowej gospodarki liberalnej, dąży do usunięcia błędów systemu poprzedniego. Wartość jej zależeć będzie od tego, w jakim stopniu zdoła osiągnąć swój cel.

Najbardziej ujemnym wynikiem dotychczasowego systemu jest obecny kryzys nadprodukcji.

To też pierwszym zadaniem gospodarki planowej będzie, według teoretyków nowego systemu, całkowite opanowanie przez rząd polityki kredytowej przez państwo wielkich banków. Drugim zadaniem wyrastającym z braków obecnego systemu będzie przywrócenie koniecznej równowagi pomiędzy gospodarką agrarną i przemysłową. Trzecim — rozbudzenie inicjatywy prywatnej, którą system gospodarki liberalnej zabił tworzeniem karteli i wielkich koncernów, w których inicjatywa prywatna ustępować musiała przed gromadną wola potężnych akcjonariuszy.

I wreszcie czwartym najważniejszym punktem nowego programu jest taka reorganizacja wytwórczości, któraby czyniła zadość istotnym potrzebom konsumenta i odpowiadała wyższemu celowi podnoszenia ogólnego poziomu kulturalnego. Kwestja budowy higienicznych mieszkań, odpowiadających potrzebom szerokich warstw, jest z społecznego punktu widzenia kwestją daleko ważniejszą, niż konstruacja luksusowych pałaców odpowiadających upodobaniom jednostek. Odzianie tysięcy nagich, nakarmienie głodnych jest rzeczą daleko donioślejszą niż fabrykacja, może nawet w danym momencie rentowniejsza, wyszukanych perfum.

Podporządkowanie interesu gospodarczego interesom społecznym oto punkt wyjścia racjonalnie pojętej gospodarki planowej. R..



Urok młodoci i siła promienia. Dodać wdzięku i starzą czar, A z pogodnego oczu spojżenia Lśni niewinności królewski dar.

Nie zbrukał plękną duszy ni ciała W zycia odmiatach i wirach zych, A będzie wieczne twa młodoci trwała W uśmiechu szczęścia na ustach twych. (—)

Niemcy już grożą

nieuznaniem traktatu wersalskiego.

Berlin. — Nacjonal-socjalistyczne agencje prasowe rozpowszechniają następujące doniesienie z Rzymu:

„Rząd Rzeszy niemieckiej zawiadomił poufnie rząd włoski, że w wypadku, gdyby Francja w związku z uchwałą Izby francuskiej zamierzała zrobić użytek z

postanowieniem traktatu wersalskiego, Niemcy oświadczyć uroczyście, że nie uznają więcej traktatu wersalskiego, gdyż postanowienia tego traktatu dotyczące rozbrojenia zostały naruszone przez pozostałe mocarstwa sygnatarnie”.

Losy akcji rozbrojeniowej

Berlin. — Z największym zainteresowaniem śledzi prasa niemiecka nastroje mocarstw w szczególności Francji i Włoch co do dalszego rozwoju sytuacji wywołanej ich wystąpieniem z Ligi Narodów i konferencji rozbrojeniowej. Nadzieje Niemiec na dyskusję rozbrojeniową w ramach paktu czterech osłabły się na skutek odgłosów z Francji, że wobec wystąpienia Niemiec z Ligi Narodów pakt 4-ch traci moc obowiązującą. Korespondencje pism tutejszych z Francji lansują wiadomość, jakoby Francja dałaby się, być może, nakłonić tylko do luźnych rokowań z udziałem Włoch, Francji, Anglii i Niemiec, jednak nie w ramach paktu 4-ch. Są to jednakże, zdaje się, tylko pobożne życzenia Niemiec.

Najwięcej uwagi poświęca się tu stanowisku Włoch. Dla Niemiec jest w tej chwili najważniejszą kwestją, czy Włochom uda się akcja mediatorska, by nakłonić Francję jeszcze do rokowań w ramach paktu 4-ch mocarstw. Wczorajsze głosy korespondentów pism tutejszych z Rzymu mówią o gotowości Włoch do roli pośredniczącej w tym kierunku. Dziś nastąpił zwrot opinii. — Korespondencje twierdzą, że w nastroju Włoch nastąpiła nagła zmiana w ustosunkowaniu się do Niemiec, że Włochy zachowują rezerwę i nie zdradzają pochopności do medjatorstwa. To ociąganie się Włoch, pisze jeden z dzienników, nasuwa niebezpieczeństwo, że Włochy wypuściły inicjatywę z rąk i nie wykorzystają tak odpowiedniego momentu do zwołania konferencji 4-ch mocarstw. Rezerwa Włoch niepokoi bardzo Niemcy, gdyż tym sposobem ich nadzieje na zwołanie konferencji 4-ch mocarstw spęły na niczym. Rachuby Niemiec zostały więc pokrzyżowane. W Anglii twierdzą korespondenci z Londynu, że nastąpiła poprawa nastroju wobec Niemiec, w sensie dla Niemiec korzystnym.

Dzień Misyjny

22 października r. b.

Ojciec św. Pius XI, nazwany Papieżem misyj katolickich, ustanowił specjalne „Święto Misyjne”, które obchodzimy w tym roku 22-go października, aby wierni całego świata zanosili w tym dniu gorące modły do Boga o powołanie misyjne oraz o błogostawieństwo Boże dla misyj i misjonarzy. W dniu więc dzisiejszym miliony katolików na całym świecie modlić się będą, wysłucha Mszy św., przyjmie Komunię św. na intencję misyj.

Obowiązkiem naszym jest poprzeć misję i materialnie. Ileż to bowiem potrzeba pieniędzy na utrzymanie szkół misyjnych, w których kształcą się przyszli misjonarze! Ile kosztuje budowa kościołów dla nawróconych, szpitali, ochronek! A ile kosztują podróże misjonarzy do odległych krajów pogańskich.

Wszystkie te potrzeby pokrywa się pieniądze z ofiar dobrowolnych, jakie składają katolicy na całym świecie.

Zastanówmy się nad tem głęboko w Dniu Misyjnym i zróbmy postanowienie popierania sprawy misyj całą duszą.

Tylko zorganizowana pomocą nawróconymi niezliczone rzesze pogan, pogażonych w ciemnościach bałwochwaltwa i zabobonu. Misjonarz bowiem, pracujący zdala od swoich, wśród niezmiernych trudów i znojów, musi mieć tę moralną pewność, że w swych zabiegach około pozyskania dla Chrystusa nowych dusz nie jest odesobniony, lecz poparty przez całe społeczeństwo katolickie. To dodaje mu otuchy i bodźca do pracy; to jest dlań rękoma, że wystłek jego obfity przyniesie plon.

W obecnym Roku Świętym, który jest również Rokiem Misyj, hasło „Misjom służ” przybierze rzeczywiste kształty, jeżeli każdy katolik stanie się czynnym

Wyrok sądu Kartelowego

Centrocement został utrzymany w mocy.
 Warszawa. — W piątek, dn. 20 b. m. zapadł wyrok w sądzie kartelowym w sacynej rozprawie przeciwko kartelowi cementowemu na skutek skargi ministra przemysłu i handlu, domagającej się rozwiązania kartelu cementowego.

P. minister przem. i handlu w swoim czasie — jak to podawaliśmy — zawiesił na podstawie uchwały kartelowej działalność kartelu cementowego z dniem 11 września b. r., a zawieszenie to na najdłuższe rozprawie sądu kartelowego zostało niedawno temu zatwierdzone.

Wyrokiem sądu kartelowego z dnia 20 b. m. umowy komisowe, zawarte między poszczególnymi cementowniami zostały rozwiązane. Natomiast wniosek ministra przem. i handlu w sprawie rozwiązania innych umów w przemyśle cementowym został bez uwzględnienia.

Jednocześnie zasądzone zostały opłaty sądowe w kwocie 500 zł. od poszczególnych cementowni.

Wyrok ten wywołał wielką sensację zarówno w kręgach prawniczych i gospodarczych, jakoteż w kręgach urzędowych.

Orzeczenie sądu kartelowego komentowane jest w sferach kompetentnych w ten sposób, że spółka z ograniczoną odpowiedzialnością „Centro-Cement”, regulująca, jak wiadomo, ceny oraz warunki sprzedaży, została, jako biuro sprzedaży utrzymana w mocy. Tak samo utrzymano w mocy obce Wspólnoty-Interesów, a mianowicie Firley-Solvay z jednej, a Wysocki-Wołyń - Szczakowa - Golezów z drugiej strony.

Natomiast rozwiązane zostały umowy ko-

misowe, zawarte między poszczególnymi cementowniami, jakoteż umowy, zawarte między obydwoma Wspólnotami Interesów.

Innymi słowy, kartel ogólnopolski, jako taki został rozwiązany, utrzymane zostało biuro sprzedaży oraz dwa podkartele pod nazwą Wspólnoty Interesów.

Umowy zarówno między poszczególnymi cementowniami, jako też między obydwoma Wspólnotami Interesów będą mogły być zawarte na nowych podstawach.

Utrzymane zostały też w mocy umowy zawarte między spółką z ogr. odpow. Centro-Cementem, a przemysłem cementowym w Niemczech, Danii, Lotwii, Litwie, Holandii, Węgrzech, Szwecji, Rumunii i innych państwach.

W kręgach zbliżonych do ministerstwa przem. i handlu komentowany jest wyrok w ten sposób, że wolna konkurencja, która miała być przywrócona na podstawie wniosku ministra przemysłu i handlu, jest w dalszym ciągu skrepowana.

Tak np. nie będzie mogła dojść do skutku zawarta przez jedną z cementowni transakcja z Afryką w sprawie dostawy 600 tonn cementu. Naogół udaremnione zostaje podjęcie eksportu przez poszczególne cementownie.

Eksport cementu zagranicę będzie mógł odbyć tylko na podstawie umów z wartymi tytułami „Centro-Cementem” a szeregiem państw.

Należy dodać, że według ustawy kartelowej, wyrok sądu kartelowego jest ostateczny.

OdUdręczeń do Zdrowia
 poprzez
Togal
 Togal działa szybko przy
 bólach reumatycznych, Podgrze, bólach i rwaniu w stawach, Migrenie, Neuralgii, Grypcie i przeziębieniu
 Togal uśmierza bóle i przynosi ulgę, nie wywieraając żadnego, uboższego, ujemnego wpływu na serce i śledzidełko.
 Już te prasilo lat 15-tu, a powrotem stosuje się przy tych schorzeniach tabletki Togal. Tysiące udręczonych odzyskały swe zdrowie przy pomocy Togala. Togal wstrzymuje i osłabienie, nie kwam moczowego i długi w taradku swelca, t. ni. domogania.
 Spróbujcie i przekonajcie się sami, dając sobie i zakupując „Togal” w najbliższej aptece. Należy jednak sprawdzić, czy na nieuszkodzonej oryginalnej opakowaniu. Cena zł. 2.—



148	214	626	708	820	26	914	73	137188	589	790		
13895	205	394	406	626	40	882	139127	78	387	441		
67	79	99	563	806	93	140126	97	215	57	335	38	553
763	815	972	141033	130	78	300	423	547	713	48	56	
851	142245	77	480	575	96	726	99	835	922	143014	44	
98	302	81	491	561	791	852	144138	62	247	312	482	
539	983	145018	180	312	684	91	95	146040	177	80	99	
222	385	416	607	72	786	92	866	922	33	61	68	147082
261	494	538	732	822	148130	341	55	93	520	52	69	
149402	541	736	54									
150286	303	419	544	52	604	735	853	911	21	151510		
182098	213	369	536	38	39	623	801	959	153061	110		
494	753	939	154028	70	186	210	91	944	65	451	63	
570	785	883	155233	710	913	150223	323	43				
79	655	95	157078	550	79	963	150409	501	848	906		
160023	73	271	90	320	52	636	855	970	161044	502		
18773	906	44	162008	73	133	40	345	48	56	64	765	
835	88	163091	95	127	304	20	34	45	466	92	513	
690	97	743	44	834	973	81	164150	132	531	770	877	
165015	22	149	390	472	745	966	94	166185	86	94	401	
61	62	676	774	877	167057	273	78	861	168011	248		
466	513	739	47	169207	302	479	835					

Kolektura ANTONIEGO FEGERA w Czeszochowie, Aleja 1 Nr. 14 wypłaca wygrane i zamienia stawki. W każdej chwili można tam sprawdzić bezpłatnie urzędową tabelę ciągnięcia.

TELEGRAMY

POS. WITOS NA MORAWACH.

Praga. — Dzienniki czeskie, a w tej liczbie organ socjalistyczny „Prawo Ludu”, zamieszczają wiadomość, że były poseł Witos wraz z kilkoma wybitnymi działaczami Stronnictwa Ludowego ma przybyć w najbliższych dniach do Pragi celem podjęcia akcji politycznej na terenie Czechosłowacji. Jak się dowiaduje korespondent A. T. E., Witos zamierza wywadać w Pradze pismo, w którym będzie bronił swego stanowiska politycznego. Obecnie Witos przebywa na Morawach, jako gość jednego ze swych czeskich przyjaciół politycznych. Jak wiadomo, b. premier Witos utrzymywał bliższe stosunki z szeregiem wybitnych osobistości ze stronnictwa czeskich agrarjuszów.

ZABEZPIECZENIE GRANIC DANII.

London. — Z Kopenhagi donoszą: Premier Stauning oświadczył na posiedzeniu parlamentu, że rząd duński postanowił utworzyć specjalny kompus graniczny dla zabezpieczenia południowej granicy Danii przed ewentualnymi zamachami ze strony Niemiec. Mowę swą zakończył premier Stauning następującym zwrotem: „My duńscy socjaliści jesteśmy o tyle mędrzy, że czujemy się lepiej w duńskim ognisku robotniczym, niż w niemieckim obozie koncentracyjnym”.

Armja francuska

stale się zmniejsza.

Paryż. — Ppuk Magne w piątkowym „Petit Journal” podaje interesujące dane, odnoszące się do armji francuskiej. Jak się okazuje, armja francuska liczyła w kwietniu 1913 roku 600.000 ludzi w kraju, 150.000 ludzi w kolonjach. Okres służby wojskowej wynosił wtedy 2 lata. W 1914 roku, przy 3-letnim okresie służby wojskowej, Francja posiadała 800 tysięcy wojska w kraju i 170.000 w kolonjach.

W 1922 r., przy 18-miesięcznej służbie wojskowej, Francja miała 450-tysięczną armję w kraju i 224.000 w kolonjach. W 1932 r., przy rocznej służbie wojskowej, armja liczyła już tylko 321.000 w kraju i 244.000 w kolonjach.

W 1933 r. armja francuska w metropoli i w kolonjach wyraża się cyfrą 293.000 żołnierzy.

SOCJALIŚCI ANGLIEJSY W OBRONIE NIEMIEC.

Berlin. — „Telegraphen Union” donosi z Londynu, że przywódca opozycji angielskiej Landsbury oświadczył w czwartek w przemówieniu ogłoszonym przez radio, że socjaliści angielscy przeciwstawiają się każdemu rządowi, któryby usiłował prowadzić politykę przyjazną dla Francji i skierowaną przeciwko Niemcom. Nażdy rząd — podkreślił Landsbury — nawet gdyby to był rząd socjalistyczny, epotka się ze strony naszej z najostrzejszą opozycją, jeżeli pozwolili się wciągnąć w akcję sankcji przeciwko Niemcom. Landsbury oświadczył, że socjaliści angielscy są przeciwnikami faszyzmu, ale tak samo wszelkich metod, godzących w zasadę suwerenności Niemiec.

Od Jutra d. 23 października rozpoczyna się
TANIA SPRZEDAŻ
 Reklamowej Flaneli i Innych
 ZIMOWYCH TOWARÓW
 w FIRMIE **I. RZAŚINSKI**
 Czeszochowa, Aleja 29.
 Flanelki białe 70 gr.
 Szlafrokowe 1.20
 Chustki zimowe 12 zł.



Ocielec św. błogostawli „Urbi et orbi”.
 Ocielec św. Pius XI odbył pielgrzymkę do bazyliki S. Maria Maggiore w Rzymie, gdzie był obecny, na uroczystej sumie, po której z łoża zwinętniel bazyliki udziałli rzeczom wiernych błogostawieństwa „Urbi et orbi”.

Pielgrzymka polska u Ojca św.

Rzym. — Ojciec święty przyjął na specjalnej audjencji na rodową pielgrzymkę polską, która ofiarowała mu pawamenty żółto-białe, utkane z jedwabiu. Rzeźbiarka Kamińska ofiarowała Stację Męki Pańskiej. Pielgrzymów powitawszy: ambasador Skrzyński z małżonką i personelem ambasady, nuncjusz Marmagł, generał zakonu OO. Jezuitów O. Ledóchowski i 7-tu biskupów polskich. Papież serdecznie powitał pielgrzymów, oświadczył między innymi, że jubileusz przypada na ciężkie czasy ogólnego kryzysu moralnego i materialnego. Należy tambardziej modlić się i błagać pomocy nieba. Mieliśmy bowiem niedawno przykład, że starania ludzkie zawodzą.

Ojciec święty pobłogosławił pielgrzymów, siola, miasta i całą Polskę, a szczególnie niekapłanów i biskupów.

Komitet pomocy dla głodnych w Sowietach.

Wiedeń. — Z inicjatywy J. Em. ks. Kardynała Innitzera odbyło się w Wiedniu zebranie przedstawicieli prawie wszystkich narodów, których współplemieńcy cierpią głód w Rosji sowieckiej, w celu obmyślenia sposobu pomocy tym nieszczęsny. Na konferencji stawili się Polacy, Czesi, Ukraińcy, Rumuni, Grecy, Serbowie, Ormianie i Węgrzy bez różnicy wyznania. Po zreferowaniu sprawy przez J.E. ks. Kard. Innitzera, postanowiono utworzyć pod przewodnictwem Kardynała międzywyznaniowy i ponadnarodowy Komitet pomocy dla dotkniętych głodem w Związku sowieckim. Akces do Komitetu i gotowość współpracy oświadczyli natychmiast, w imieniu prawosławnych Serbów, Rumunów i Greków archimandryta Xiruchakis, w imieniu żydów nadrabrin dr. Feuchtwang i w imieniu ewangelików nadradca kościelny dr. Stöck. Komitet ogłosił odpowiednią odezwę do społeczeństwa całego świata. Skłepy tytoniowe polecą uwadze PP. Pałaczy głyzy do palenisków: „KRZYŻOWE” fabryki E. PASCIALSKI i S-ka, RADOM gdyż pomimo niskiej ceny: 8 i 10 gr. pudetko — w gatunku są jaknajlepsze.



Powrót księży-więźniów z Sowietów.

Dyneburg. — Pociągami moskiewskim w drodze do wymiany więźniów politycznych między Litwą a ZSRR, przyjechali przez Dyneburg więźniowie z Sowietach przez kilkanaście lat księża katolicy, a mianowicie: ks. biskup Teofil Matulis oraz ks. Michał Bagienis, Kazimierz Wieliczko, Wincenty Denis, Ignacy Franckiewicz, Stanisław Czegis, Kazimierz Jur-

Kradzież znaczków pocztowych wartości 5 milionów litów.

Ryga. — Z Kowna donoszą o wykryciu kradzieży znaczków pocztowych na sumę około 5 milionów litów (t. j. około 44 milionów złotych).

Kradzieży dokonano przez zamianę kilku skrzyń znaczków pocztowych, zamiast których podłożono skrynie fałszywe znaczków pocztowych — bardzo umiejętnie podobnych.

Znaczki pochodzące z kradzieży sprzedawano wielkim przedsiębiorstwom poniżej ceny nominalnej. Tak więc kilka banków zaopatrzyło się w znaczki na rok zgóry po cenie o 20-proc. niższej od nominalnej, co jest zresztą ustawowo zabronione.

Kradzieży dokonano przy pomocy kilku wyższych urzędników pocztowych, którzy ułatwili „robotę” złodziejom.

Policja aresztowała m. in. dyrektora litewskiego zarządu poczt Sruoga. Kierownik klajpedzkiego urzędu telegraficznego, który był również zamieszany w tę aferę, popełnił samobójstwo na chwilę przed aresztowaniem. U oficera lotnictwa Jablenskiego znaleziono w czasie rewizji 3 skrynie znaczków pocztowych, wartości 1 miliona litów. Oczekiwane są dalsze aresztowania.

Groźba wyrzucenia 100 tysięcy żydów z Niemiec.

Paryż. — „Journal des Debats” twierdzi, że według kursujących w Genewie pogłosek, rząd niemiecki zamierza w listopadzie wyrzucić z Niemiec 100.000 żydów.

Powrót do ojczyzny.

Grupa wydanych przez Sowietów, w drodze wymiany, więźniów politycznych polskich na stacji kolejowej w Dyneburgu, w drodze do Polski. Pośrodku ks. biskup Teofil Matulis.

Powrót księży-więźniów z Sowietów.

szan. Ks. Józef Korakiewicz, który również figurował na liście wymienionych więźniów, pozostał w Moskwie z powodu zapadnięcia na zapalenie płuc. Przybywających z Sowietów księży witaly na dworcze tutejszym tłumy ludności, młodzieży szkolnej na czele z duchowieństwem oraz przedstawiciele miasta. Ks. Józef, byli więźniowie Sowietów, ogromnie są wyczerpani i obdarci. Po krótkim postoju ruszyli oni do Kowna.

ZAMIAST MASZYN RĘCE LUDZIE
 Waszyngton. — Prezydent Roosevelt wydał ważne rozporządzenie w sprawie walki z bezrobociem, zakazał mianowicie instalowania nowych maszyn w fabrykach włókienniczych, które mają na celu redukcowanie pracy rąk ludzkich.

AMNISTJA DLA WIEŹNIÓW POLITYCZNYCH W NIEMCZECH?
 Paryż. — „Le Journal des Debats” ogłasza sensacyjną depeszę swego berlińskiego korespondenta, z której wynika, że rząd niemiecki zamierza ogłosić w najbliźszym czasie amnestję dla więźniów politycznych, którzy przepelniają od misie sieci więzienia i obozy koncentracyjne w Niemczech. Decyzja zapadnie prawdopodobnie jeszcze przed wyborami. Celem takiego kroku byłoby wywołanie nastrojów przychylnych regimowi hitlerowskiemu tak wewnątrz, jak i za granicami Niemiec.

Z procesu o podpalenie Reichstagu.

Berlin. — Na wczorajszą rozprawę powołano 22 świadków, m. in. obecnego prezydenta policji w Poczdamie i przywódcę organizacji narodowo-socjalistycznej Berlin — Brandenburg, hr. Heldorfa. Sąd przystąpił najpierw do przesłuchania trzech funkcjonariuszy hotelu Görnösłaskiego w Gliwicach, gdzie zamieszkiwał prezydent Heines, na okoliczność, że w krytycznym dniu Heines nie wyjechał z Gliwic. Zeznania świadków przerywa często współoskarżony Dymitrow, żądając wyjaśnienia, ile czasu potrzeba na przebycie drogi samochodem z Gliwic do Berlina i z powrotem. Świadkowie stwierdzają, że Heines w żadnym razie nie oddalił się na tak długi z hotelu, by mógł odbyć w tym czasie drogę do Berlina i z powrotem. Następnie sąd przystępuje do przesłuchania hr. Heldorfa, któremu w „Brunnened-Ksiedze”, wydanej przez komisję międzynarodową w Londynie zarzucono, że w niedzielę 26 lutego znajdował się z grupą ludzi w podziemnym korytarzu, prowadzącym do Reichstagu, i że w grupie tej był również van der Luebbe.

Najciekawszym momentem rozprawy była konfrontacja Luebbeego z hr. Heldorfem. Van der Luebbe staje z zwienszą głową przed stołem sędziowskim. Od czasu do czasu unosi ją lekko i niespokojnym wzrokiem obrzuca zgromadzonych, przyciem na twarzy jego maluje się sarkastyczny uśmiech. Przewodniczący i obrońca oskarżonego zwracają się do niego z wezwaniem, aby podniósł głowę i spojrzal wyraźnie w twarz świadka, hr. Heldorfa. Wezwanie to jednak nie odnosi skutku. Wówczas hr. Heldorf zwraca się podniesionym głosem do oskarżonego: „Patrzcie na mnie! Głowę do góry, Jud!” Poddając się nagle, jakby automatycznie, temu imperatywnemu nakazowi, van der Luebbe patrzy w twarz Heldorfa. Przewodniczący zapytuje, czy oskarżony zna tego pana, van der Luebbe odpowiada z lekkim wahaniem: — „Nie”, przyczem dziwnie się uśmiecha.

UCHWAŁY RADY MINISTRÓW.

Warszawa. — Wczoraj od godziny 9.30 rano do 1-ej w południe trwał posiedzenie rady ministrów. Na posiedzeniu tem uchwalono projekt ustawy o prawie celnem, kodeksu handlowego część pierwszą, projekt ustawy o spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością, nowelę do ustawy o prawie przemysłowem, projekty ustaw o izbach rzemieślniczych i o izbach przemysłowo-handlowych oraz rozporządzenie o obrocie hurtowym mięsem.

Ponadto rada ministrów rozpatrywała plan gospodarczy kolei państwowych na r. 1934 oraz rachunek zysków i strat kolei za r. 1932.

Wszystkie wyżej wymienione projekty ustaw będą ogłoszone jako dekrety Prezydenta Rzplitej.

PLACE PRACOWNIKÓW UMYŚLOWYCH NA ŚLĄSKU NIE BĘDĄ OBNIŻONE.

Katowice. — Dotychczasowa taryfa płać dla pracowników umysłowych w ciężkim przemyśle górnośląskim zostaje utrzymana w dalszym ciągu na czas do 1 kwietnia 1934 roku.

NAJSICIE BEZROBOTNYCH.

Kabowice. — Dnia 18 bm. wtargnęło na grunta dworu Paniewy pod Królowską Hutą około 1.000 bezrobotnych, którzy animo protestów pracujących przy kopaniu kartofli robotników, poczęli rabować ziemniaki. Interwencja policji i strażników spowodowała rozsypanie się tłumy. Tylko dzięki rozważnemu zachowaniu się policji nie doszło do rozlewu krwi.

ON WAM ŚWIATŁO ZASŁANIA

nie wieszacie jego klamstwem o „ciemności” przedobczych żarówek.



ZARÓWKI PHILIPSA
 CHRONIĄ WASZE OCZY — BEZPIECZNA O WASZĄ KIESZONKĘ

Przemówienie stron w procesie grodziskim.

Rzeszów. — Wczorajszy ostatni dzień procesu o zajęcia grodziskie, poświęcony był przemówieniom prokuratora i obrońców.

Punktualnie o godz. 9 rano, zaczęła się rozprawa. Przewodniczący udzielił głosu prokuratorowi.

Prokurator przemawiał dość krótko. Na wstępie udawał, że zajęcia w Grodzisku miały charakter polityczny i zorganizowany. Przylączył on do sprawy zajęcia na jubileuszu pos. Witosa w Rakowie 18 czerwca b. r. oraz inne wypadki w Małopolsce Środkowej.

Pierwszy z obrońców zabrał głos adwokat poseł St. Zieliński z Warszawy. Na wstępie zaznacza, że to co się stało pod Grodziskiem, nie posiada cech sprawy osobistej, gdyż nikt przez zajęcia te nie dążył do indywidualnych korzyści, ani nie zatwalał osobistych porachunków. To co się stało, było konfliktem między zbiorowością włościańską, a władzą.

Wyraziłem nadzieję, że w tym celu, obrońca charakteryzuje cechy zbiorowości chłopskiej, która tem silniej przemawia, gdy naciska na nią niedża. A niedża, jako wyraz ciężkiego kryzysu gospodarczego wszechwładnie zapanowała na wsi.

Ze zbiorowości chłopskiej wykresać można cud poświęcenia dla Ojczyzny, jak to stwierdza historia kościuszkowska i niedawne lata wojen niepodległościowych. Ale z tej samej zbiorowości niedża, beznadziejna poprawy potrafi wykresać to, czego byliśmy świadkami pod Grodziskiem.

Obrońca charakteryzuje szeroko nędzę wsi cytując zeznania świadków, równocześnie zaś charakteryzuje inne powody niezadowolnienia ludzi, jak zamknięcie pewnych towarzystw. Domu ludowego itd. Zaznacza również, że byli świadkowie, którzy skazywali się na to, że ich bito. Następnie charakteryzuje obrońca ce-

nę ataku na moździerz, usprawiedliwiając ją zapałnością i mechanicznym pędem tłumy, oraz tem, że w warunkach wyżej określonych, lud grodziski nie był zdolny do spokojnego rozważania sprawy. Gdyby miał możliwość zastanowienia się, nigdyby nie doszło do zajść.

Obrońca usiłuje zrzucić winę bezpośrednio zamordowania policjantów na nich samych, opierając się na tem, że fakt, iż zaczęli oni uciekać, natchnął tłum chęcią pościgu, który wyrodził beznadziejne dalsze czyny. Gdyby policjanci nie uciekali i gdyby w dodatku nie nabiali broni, tłum zatrzymałby się może na sam widok ich autorytatywnej postawy.

Występek, jakiego dopuścili się tłumy, był występkiem zbiorowym, dlatego należało się osądzić go, jako taki, biorąc pod uwagę psychologię tłumy, który nie jest w pełni odpowiedzialny za czyny, jakich dopuszcza się zbiorowo.

Przemówienie jego trwało około 40 minut, następnie zabrał głos drugi obrońca, adw. dr. Witold Czarnek z Rzeszowa, który przemawiał 3 godziny.

Mec. Czarnek zajął się szczegółowem omówieniem całego materiału faktycznego, nagromadzonego w toku rozprawy. Na początku polemizował z twierdzeniem, że zajęcia były przygotowane przez partję polityczną, a także jakoby Jan Kuła był inspiratorem zajść. Następnie, w szczegółowym wywodzie o każdym z oskarżonych przedstawił wszystko, co miał do świadczyć, iż nie są winni przestępstw, o jakie zostali oskarżeni.

Po replice prokuratora, dra Spólnika, przemawiali jeszcze wszyscy 4-ej obrońcy, poczem przewodniczący zapytywał kolejno oskarżonych w sprawie ostatniego słowa. Następnie przewodniczący zamknął przed sądownym, odraczając rozprawę do poniedziałku do godz. 5-ej dla ogłoszenia wyroku.

nał podniósł, że choć przyczyną zajść była szajka złodziei lepszych, to jednak przebieg ruchów wskazuje na to, że były one zorganizowane przez Stronnictwo Ludowe. Wyrok wywarł na oskarżonych bardzo silne wrażenie.

Wyrok w procesie o zajęcia w Wólce pod Lasem.

Rzeszów. — Wczoraj o godz. 12-ej w południe, wśród bardzo dużego zainteresowania, ogłoszony został w Rzeszowie wyrok w procesie przeciwko sprawcom zajść w Łukawcu i Wólce pod Lasem. Z 62 oskarżonych, 31 zostało skazanych, 11 uwolnionych, przytem wśród akt oskarżenia młode kobiety.

Podajemy wysokość kar najważniejszych oskarżonych: Władysław Pasierbski skazany został na 2 lata więzienia, Wincenty Wierchoń — na 15 miesięcy, Władysław Bieniasz — na 18 miesięcy, Franciszek Bojda — na 1 rok, Franciszek Śliz na 14 miesięcy, Jan Jastrząb — na 1 rok, Wojciech Miś — na 1 rok, przyczem temu oskarżonemu, który w zajęciach utracił wskutek rany nogę, wykonanie kary zawieszono na 4 lata.

Główny oskarżony Antoni Kokoszka, dostał 3 lata ciężkiego więzienia z pozbawieniem praw na 5 lat. Prezes Stronnictwa Ludowego w Łukawcu, Jakób Bielenda, otrzymał 15 miesięcy więzienia, nadto jednemu jeszcze tylko oskarżonemu zawieszono karę. Jest to oskarżony Wawrzyniec Szczur, który został skazany na 10 miesięcy więzienia z zawieszeniem na 3 lata.

W szerokiej motywacji wyroku trybu-

PROCES O ZAJĘCIA STRAKOWE W HAJNÓWCE.

Białystok. — W piątek 20 b. m. białostocki sąd okręgowy przystąpił do rozpoznawania głośniejszej sprawy przeciwko 33 przewodnikom zajęć robotników w Hajnówce na terenie Puszczy Białowiejskiej. Rozprawie przewodniczy prezes sądu okręgowego p. Ostruzka, sędziami wotantami są pp. Kłopotowski i Olecki. Oskarża prokurator Ojrzyski. Na rozprawę wezwano 38 świadków.

PODKŁADY KOLEJOWE POWODEM ARRESTOWAN.

Warszawa. — Z nakazu sędziego ślad czego do spraw szczególnej wagi Demanta aresztowano 2 dyrektorów belgijskiego towarzystwa impregnowania drzewa: Jacobinię i Plawera.

Chodzi tu o sprawę impregnowanych podkładów kolejowych. Na tej sprawie aresztowano już 6 osób.

6 worków z pieniędzmi skradziono z wozu pocztowego.

Rozwadow. — Wczoraj po przybyciu pociągu osobowego z Rzeszowa do Rozwadowa jacyś nieznani sprawcy, korzystając z chwilowego opuszczenia wozu pocztowego przez dyżurującego strażnika, wynieśli sześć worków z pieniędzmi. Suma skradziono nie jest znana. Policja zarządziła pościg za sprawcami kra-dzieży.

ZAMIANA ZWŁOK W KOSTNICY WARSZAWSKIEJ.

Warszawa. W tych dniach kaplica szpitala św. Ducha była widownią makabrycznej sceny. Po południu, tuż przed pogrzebem wdowa po śp. Ignacym Wierzechowskim zażądała otwarcia trumny. Gdy podniesiono wieko padła zemdlona.

Okazało się, że w trumnie zamiał 53-letniego Wierzechowskiego, znajdują się zwłoki 20-letniego młodzieńca. Powstało olbrzymie zamieszanie, przy czem wynikła bójka pomiędzy grabarzami Walendziakiem a Zajackowskim, zrzucającymi wzajemnie na siebie wnie zamienienia zwłok. Zajackowski został ranny nożem. Wreszcie wezwany po sterunkowo zlikwidował awanturę.

Dopiero po kalku godzinach rodzina odnalazła zwłoki śp. Wierzechowskiego i pogrzeb odbył się dnia następnego.

DZIEWIĘCIE KINO „LUNA”
JEJ KRÓLEWSKA MOŚĆ
 DODATKI DZIEWIĘCIE FOXA I KRONIKA P. A. T.
 Południówka:
 W niedzielę o godz. 12.30 w pol.
„LUDZIE W HOTELU”
 Zapowiadamy następny program rewelacyjny „BIAŁE LILIE”

Mówisz...

Mówisz, że drżące przed ocz miych cudem Promienie klucze gwiazd gasną —
 Nie wiem — wiem jedno, że nie są z trudem
 W noc, duszę gubiąc swą własną...
 Mówisz, że oczu moich promienie
 Świt gaszą, złotych dnił godca — —
 Nie wiem — wiem jedno, że nie są też lenie
 W ciemność, że brak mi wciąż słońca...
 Mówisz, że ocz mi uroszej złudzie
 Baśnie skrzydlatka swe złocą — —
 Nie wiem — wiem jedno, że brnę po grudzie,
 Nie wiedząc dokąd, ni po co...
 Mówisz, że wokoła tak kwitnie, jasno,
 Gdy świat spozreniem przystroje — —
 Nie wiem — wiem jedno, że w mecie gasną
 Te oczy moje...
 Br. Grajbertowa

KRONIKA

Niedziela 22 Października
 Dziś — Korduli p.
 Jutro — Seweryna b.
 Wschód słońca o godz. 6.18
 Zachód — 16.38
 Kalendarzyk historyczny:
 Wyprzedzenie Tatarów z Multan w 1603 r.

— Zbiórka dla najbiedniejszych. W myśl odezwy „Caritasu” Zarząd Konferencji Pań Miłosierdzia św. Wincencja a Paulo przy par. św. Rodziny urządził o dn. 29 października do 5 listopada r. b. na terenie parafji zbiórkę po domach odzieży, bielizny, obuwiu oraz przyjmując ofiary pieniężne. Zarząd spodziewa się, że społeczeństwo nasze zawsze tak czule na nędzę bliźniego, przygotowuje paczki, po które zgłoszą się panie, zaopatrzone w odpowiednie upoważnienie.

— Odczyt w Rakowie p. t. „Kobieta w walce z kryzysem i bezrobociem”. Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet, oddział

w Rakowie, urządza w dzisiejszą niedzielę o godz. 2 po poł. w hali fabrycznej w Rakowie odczyt p. t. „Kobieta w walce z kryzysem i bezrobociem”, który wygłosi p. Anna Sokolowska. Wstęp dla wszystkich bezpłatny.

Obchód święta Chrystusa Króla w Częstochowie.

W dn. 29 bm. tj. w przyszłą niedzielę jako w dzień przypadającego święta Chrystusa Króla odbędzie się w katedrze o 8-11-ej rano pontyfikalne nabożeństwo, celebrowane przez J. E. ks. Biskupa Dn T. Kubinę.

W tymże dniu o godz. 3 po poł. z Nówego Rynku wyruszy do Bazylki Jasnogórskiej pochod organizacji i Stowarzyszenia katolickich religijnych i społecznych z zwoz o w turzupuzysz cz upat

KWOWE
a. blało do roz-
zeczniwo
w Haj-
wieskiej,
zes sądu
ami wo-
Olecki.
Na ro-
WODEM
ego śled
dagi De-
w Belgii
nowania
wanych
tej spr
dzmi
ego.
zrychlił
do Roz-
wazy
nia wózy
strażni
niedmi.
na. Poli-
kami kra-
NICY
ca sypk-
zabry-
i pogrze-
zarchow-
y. Gdy
na.
adnia 53.
udują się
te, przy
rabarza.
owskim.
nie wię-
t został
wany po-
rodzina
skiego i
to.
UNA
OŚĆ
EKOWE
P. A. T.
LE LILII
udem
trudem
nie
e
udzie,
sna
w n.
niedzie-
brycznej
w walce
w wygo-
a wszyst
eta
niedziele,
ęta Chry
drze o 6
supa Dr
i, z N6
i Jasno-
owarzy-
spolecz-
z upoż

odbędzie się w sali Katedralnej Uroczysta Akademia ku czci Chrystusa Króla, w której wezmą udział: znany zaszczytnie prelegent p. K. Jędrzejewski z Warszawy, chóralista pod kier. p. dyr. J. Kowalskiego, p. prof. J. Bursik (solo skrzypce), p. Z. Jatołowicz (akomp.) i p. E. Kocybalski (śpiew). Bilety na Akademię w cenie od 30 groszy do 2 zł. weźnięcie nabywać można w sklepie „Gońco Czesz.” i w aptece p. A. Włostńskiego pod Jasną Górą, a w dzień Akademii przy kasie od godz. 5 po poł.

Stosownie do woli Ojca św. i polecenia J. M. Ks. Prymasa Polski Kard. A. Hlonda tegoroczne święto Chrystusa Króla, jako przypadające w roku wielkiego 19 wiekowego Jubileuszu od czasu śmierci naszego św. Zbawiciela, ma być obchodzone szczególnie uroczysto, a zatem cała katolicka Cześćochowa, doceniając ważność chwili którą przeżywamy, powinna wziąć jaknajliczniejszy udział w wymienionym obchodzie.

Pożądanym więc jest aby wszystkie organizacje i stowarzyszenia Katolickie, a szczególnie młodzież szkolna i pozaszkolna na wzięły udział w pontyfikalnym nabożeństwie oraz przybyły jaknajliczniej na pochod religijny ze sztandarami i orkiestrami manifestując publicznie swoją głęboką czesć dla naszego św. Zbawiciela.

Komitet Obchodu święta Chrystusa Króla prosi, aby uczestnicy pochodu przybyli na zbiorke bez opóźnienia o godz. 2.30 po poł., aby ustawiali się w pochodzie w miarę kolejności przybycia i aby podczas pochodu śpiewali pieśni, które będą intonowane członkowie chóru Jasnogórskiego i Szkoły muzycznej pod kier. p. prof. L. Wawrzynowicza naprzemiennie z orkiestrą odpiewane będą kolejno: „Litania do Serca Jezusowego”, pieśń „Z tej biednej ziemi”, a zbliżając się do Jasnej Góry pochód odpiewa „Zdrowaś Marja Boga Rodzico”. Dla ułatwienia śpiewu będzie rozdane uczestnikom pochodu drukowany tekst wymienionych pieśni. Przy wejściu do Bazyliki Jasnogórskiej poczty sztandarowe ustawia się po obu stronach głównej nawy przy filarach, dając możność przejścia przez środek kościoła przybywającym uczestnikom pochodu. Po skończeniu nabożeństwa pochód rozwiązuje się.

W razie niepoody będzie się o godz. 3 po poł. krótkie nabożeństwo w Katedrze. O godz. 7 wiecz. w sali Katedralnej odbędzie się Uroczysta Akademia ku czci Chrystusa Króla o pięknym i podniosłym programie, która niewątpliwie zainteresuje szerokie stery naszego społeczeństwa. — „Zmory” w sali Katedralnej. W dzisiejszą niedzielę o godz. 7-ej wiecz. ze spół dramatyczny chóru katedralnego otwiera sezon teatralny sztuka Majeranowskiego „Zmory” w 4-ch aktach ze śpiewami i tańcami.

Ceny miejsc b. niskie, 50 od 49 gr. Dochód z przedstawień będzie przeznaczony częściowo na bezrobotnych, częściowo zaś na bibliotekę muzyczną chóru.

Powitanie powstańców śląskich w Częstochowie.

W dzisiejszą niedzielę o godz. 7 m. 50 rano przyjeżdżają do Częstochowy powstańcy śląscy z pow. Lublinieckiego i uchodzący z sąsiedztwa z prezesem Golasiem i burmistrzem m. Lublina p. Orlickim na czele, przywożąc z sobą wieniec dla poległych bohaterów powstańców, spoczywających na cmentarzu św. Rocha.

Drogiemu sercu naszymu gości w liczbie paruset osób powitają w dworcu w imieniu tyt. Związku Powstańców przez powiatowy dyr. Stalens, oraz przedstawiciele organizacji i poczty sztandarowe śledowanych Związków Obróbców Ojczyzny.

O godz. 8-ej rano wyruszy z przed dworca wspólny pochód do kościoła św. Rocha, gdzie o godz. 9.30 rano odprawione zostanie specjalnie zamówione nabożeństwo za poległych, a po nabożeństwie uroczyste złożenie wienca i przemówienia na grobach.

Nie wątpimy, że w okresie spotęgawianych zakusów hydry germańskiej na nasze odwieczne ziemie i okrutnych przesładowań hitlerowskich, dokonywanych na naszych braciach po tamtej stronie Śląska, społeczeństwo częstochowskie weźmie żywy udział w powitaniu zwycięskich wysobudzieli naszego Śląska z pod jarzma brudzieli i trzymających nadal straż na odpowiedzialnym odcinku. — „Na Blichu”. Dziś, w niedzielę, o godz. 5-ej po poł. zespół amatorski T-wa Teatralno - Wokalno - Muzycznego przyfabr. „Częstochowianka” na żądanie pu-

blizność odegra po raz drugi „Na Blichu” (Stare Miasto) sztukę w 4-ch aktach przez F. Dominika ze śpiewami i tańcami. Ceny miejsc od 30 gr. do 1.50 zł. — **Plenarne zebranie Izby Przem. Handl. w Sosnowcu.** Plenarne zebranie Izby Przemysłowo-Handlowej w Sosnowcu odbędzie się w poniedziałek, dnia 23 października r. b. o godz. 18-iej (6 po poł.) w lokalu Izby w Sosnowcu przy ul. 3-go Maja 22a.

Porządek obrad: Przyjęcie protokołów z XIV zebrania plenarnego z dnia 5 lipca b. r. oraz z nadzwyczajnego plenarnego zebrania z dnia 15 września b. r.; sprawozdanie prezesa Izby o stanie gospodarstwa okręgu Izby; sprawozdanie z działalności Izby za czas od 16 czerwca do 10 października 1933; preliminarz budżetu Izby na rok 1934; sprawa zmiany regułaminu Sądu Polubownego Izby, sprawa zryczałtowania podatku przemysłowego od obrotu dla drobnych płatników, sprawa rewizji niektórych opłat manipulacyjnych od podań o przywożeniu towarów reklamowanych; rozpatrywanie ewentualnych wniosków.

Po przerwie o godz. 20.30 prof. dr. Leopold Caro wygłosi odczyt dyskusyjny pod tytułem „Kapitałizm a solidaryzm”.

O złagodzenie zatargu w fabryce „Stradom”.

Biorąc pod uwagę ciężką sytuację robotników i ogólny stan bezrobocia w okręgu częstochowskim, władze administracyjne zajęły się sprawą strajkujących robotników z fabryki „Stradom”, pragnąc drogą pertraktacji doprowadzić do złagodzenia zatargu.

W dniu 21 b. m. odbędzie się w tej sprawie konferencja w Częstochowie przy udziale wojewody kieleckiego p. Paciorkowskiego, oraz specjalnie delegowanego przez ministerstwo opieki społecznej zastępcy dyrektora departamentu pracy p. Ulanowskiego i jednego z głównych akcjonariuszy fabr. „Stradom” inż. Berlinerblaua z Warszawy. Niewykluczone więc jest, że w ciągu dzisiejszej soboty obydwie strony zawrą kompromis, dzięki któremu wszyscy robotnicy oddziału jutowego unikną redukcji.

— **Zawody konne 7 p. a. l. w Częstochowie.** Dziś, w niedzielę o godz. 15 w koszarach 7 p. a. l. odbędą się jesienne zawody konne. Oprócz stałego zespołu jeźdźców o znanej klasie jeździeckiej, trenowanego przez znanego jeźdźcę por. Izdebskiego, wystąpi nie mniej znany na naszych torach dzietelmen hr. K. Potocki. Na program składają się: konkurs ofic. I i II stopnia, konkurs potęgi konki i konkurs odwrotny, oraz konkurs podoficerski.

Zjazd Rady Naczelnej Chrześć. Demokracji będzie obradował w Częstochowie.

Na mocy uchwały Zarządu Głównego Chrześcijańskiej Demokracji został zwołany zjazd Rady Naczelnej Ch. D. do Częstochowy na niedzielę 22 października r. b. W przeddzień zjazdu Rady Naczelnej, to jest w sobotę 21.X r. b. odbędzie się w Częstochowie posiedzenie Zarządu Głównego Chrześcijańskiej Demokracji.

W związku z tem w dniach 21 i 22 października (sobota i niedziela) r. b. odbędzie się w Częstochowie cały szereg uroczystości zjazdowych.

Program zjazdu jest następujący:
Sobota 21 października 1938 r. Godzina 7 wloczorem posiedzenie Zarządu Głównego Polskiego Stronnictwa Chrześcijańskiej Demokracji.
Niedziela dnia 22 października r. b.
1) Godzina 8 rano Msza święta na Jasnej Górze w Kaplicy przed cudownym Obrazem Matki Boskiej.
2) Godzina 9 m. 30 rano rozpocznie obraz zjazdu Rady Naczelnej Chrześcijańskiej Demokracji.

3) Godzina 12 m. 30 w południe zebranie poselskie w sali Kina „Panorama” przy ul. Nowej wstępniej Marji Panny nr. 75, na którym przemawiać będą: a) Prezes Stronnictwa p. senator Wolech Koranyi, który w przemówieniu swoim będzie omawiał sytuację gospodarczą Polski, kwestię przebudowy ustroju społeczno-gospodarczego i polityczną sytuację międzynarodową i wewnętrzną Państwa; b) Poseł na Sejm pan mecenas Władysław Tempka, który wygłosi referat na temat „Program i działalność Chrześć. Demokracji w parlamencie i w kraju”; c) Poseł na Sejm p. mecenas Wacław Bilbor na temat kryzysu poczucia prawa i sprawiedliwości, i jak również na temat wychowywania młodzieży i ustroju szkolnictwa.

4) Godzina 5 p. p. wzniesienie obrazu Rady Naczelnej Polskiego Stronnictwa Chrześcijańskiej Demokracji.

O godz. 7 wiecz. odbędzie się w sali Strazy Ogniowej zgromadzenie, na którym przemawiać będą:

a) Poseł na Sejm mecenas Władysław Temp-

OVOMALTINE

jedyna odżywka witaminowa
DOSTĘPNA DLA WSZYSTKICH
reklamowa puszka
za 1.20 zł.
Ovomaltyna wzmacnia
organizm i nerwy.

ka na temat: „Program i działalność Chrześcijańskiej Demokracji w parlamencie i w kraju”.
b) Prezes Stronnictwa Chrz. Dem. p. senator Wolech Koranyi na temat obecnej sytuacji gospodarczej Państwa i przebudowy ustroju społeczno-gospodarczego po myśli wskazań wielkich Papieży, i
c) Prezes Chrześć. Zjedn. Zawodowego p. Fr. Urbanski, który wygłosi referat na temat: „Obecna sytuacja warstw robotniczych i ustawodawstwo społeczne w Polsce”.
Zjazd zakończony zostanie uchwaleniem tek programowych, opracowanych uprzednio przez odpowiednie komisje.

Na wszystkie wyżej wymienione zebrania i konferencje wstęp tylko za zaproszeniami. Zaproszenia wydawane są w Sekretariacie Stronnictwa Chrześć. Demokracji, ul. Narutowicza 30.

Proszeni jesteśmy o zaznaczenie, że zaproszenia na zamierzone, a odwołane ze względów od organizatorów niezależnych, zgromadzenie sobotnie w sali fabr. „Częstochowianka” (koloru różowego) służą jako karty wstępu na zgromadzenie niedzielne w sali Straży Ogniowej.

— **Otwarcie Miejskiego Uniwersytetu Powszechnego.** Wzorem lat ubiegłych zostaną w najbliższych dniach uruchomione z inicjatywy Zarządu Miejskiego m. Częstochowy wykłady na Miejskim Uniwersytecie Powszechnym. Wykłady będą obejmowały najnowsze zagadnienia polityczne, społeczne i gospodarcze naszego państwa. Wstęp bezpłatny. Zapisy przyjmować będzie sekretariat Miejsk. Univ. Powsz. w biurze Wydziału Oświatowo-Kulturalnego w dniach 19, 20, 21 i 23 b. m. od godz. 12 — 14 i od 17 — 18. Kierownictwo Univ. Powsz. objął prof. Z. Wróbel. Kierownictwo M. U. P. zwraca się z uprzejmą prośbą do wszystkich organizacji społecznych i oświatowo-kulturalnych, by ze względu na aktualność zagadnień zechcieli w wykładach powyższych wziąć jaknajliczniejszy udział.

— **O oświetlenie ulic.** Mieszkańcy ulic Handlowej i Pułaskiego uskarżają się na zbyt słabe oświetlenie tych ruchliwych arterii, co zwłaszcza z nadejściem długich wieczorów jesiennych jest szczególnie przykre i niebezpieczne. Przypuszczając należy, że Magistrat, przychylając się do wyrażonych petycji, wyda zarządzenie zawieszenia kilku lamp dodatkowych na wspomnianych ulicach.

— **Stan zatrudnienia w przemyśle i na robotach publicznych.** Według zestawień ostatnich Głównego Urzędu Statystycznego, stan zatrudnienia w przemyśle przetwórczym wynosi 361.045 robotników, z czego 41.445 przypada na przemysł mineralny, 50.195 na metalowy, 29.553 na chemiczny, 125.256 na włókienniczy, 11.269 na papierniczy, 4.877 na skórzany, 29.726 na drzewny, 40.178 na spożywczy, 9.497 na odzieżowy, 10.622 na budowlany i 8.427 na poligraficzny.

Stan zatrudnienia w górnictwie wynosi 92.202 robotników, w hutnictwie 33.920 w warsztatach kolejowych i wytwórniach wojskowych 53.991, w elektrowniach i wodociągach 9.619, oraz na robotach publicznych 73.888 robotników.

— **Z zebrania Związku b. Ochotników Armii Polskiej.** W dniu 14 b. m. w lokalu chóru „Pochodnia” odbyło się walne organizacyjne zebranie Związku b. Ochotników Armii Polskiej Oddziału w Częstochowie. Przed zebraniem udano się w pochodzie na grób Nieznanego Żołnierza, na którym złożono wieniec z żywych kwiatów i odpiewano „Rotę”.
Przewodniczył na zebraniu p. Watała, sekretarzem p. B. Olejniczak.
Po przeczytaniu statutu i sprawozdania z działalności komisji organizacyjnej, przystąpiono do wyboru władz Związku. Prezesem wybrany został p. ppłk. dr. W. Mikulski, do Zarządu: pp. F. Watała, K. Kołodziejski, B. Olejniczak, J. Czycz, zast. pp. M. Szczytkowski, M. Miodynski, K. Baruch i Fr. Przybył. Do komisji rewizyjnej pp. St. Sobczak, J. Chwałewski, G. Pol, zast. pp. K. Lebek i St. Dobosz. Następnie uchwalono wysłać depesze holdownicze do Prezydenta Rzplitej

Marzanki Piłsudskiego.
W wolnych wnioskach uchwalono wyetapić do władz, ażeby emeryci, którzy pobierają wysokie emerytury oraz kobiety, które mają zabezpieczony byt, nie zajmowały posad. Utworzono listę składek na sztandar, a na zakończenie uchwalaono wziąć gremjalnie udział w uroczystościach 1 i 11 listopada r. b.
— **Z Tow. Śpiew. Chóru Katedralnego.** Po dłuższej przerwie Zarząd Chóru Katedralnego znowa żywość orkiestry katedralnej i rozpoczyna próby i lekcje orkiestry. Zaprasza się przeto miłośników muzyki, którzy złożyli deklaracje, aby zechcieli przybywać na próby i ewa grą przyczyniali się do uświetnienia nabożeństw w katedrze. Również wzwiamo mo komplety dla chłopców początkujących i zaawansowanych.
Dyrekcja orkiestry katedralnej epoczy w w rękach znanego i wielce cenionego artysty-skrzypka p. prof. J. Bursik.

Zakaz pracy nieletnich w widowiskach akrobatycznych.

Projekt noweli do ustawy o pracy kobiet i młodocianych, opracowany przez Mzn. opieki społecznej, rozszerzył ma znacznie zakazy pracy w dziedzinie przedsiębiorstw rozrywkowych. Bezwzględnie zakazane będzie używanie dzieci do widowisk akrobatycznych w cyrkach i t. p., związanych z niebezpieczeństwem utraty życia.

W nocnych lokalach rozrywkowych zakazana będzie praca fordanserek, liczących mniej niż lat 18, jak również praca kobiet w charakterze keinerki, obsługi bufetowej itp., o ile odbywa się tam wyszynk napojów alkoholowych.

— **W sprawie koncesjonowania sprzedaży wyrobów tytoniowych.** Minister skarbu prof. Zawadzki przyjął delegację wydziału wykonawczego Związku Inwalidów Woj. R. P., która przedstawiła postulaty inwalidów w związku z zamierzoną reorganizacją sprzedaży wyrobów tytoniowych i zniesieniem koncesyj.

W rezultacie konferencji postanowiono, że system koncesyj utrzymany zostanie nadal w zakresie sprzedaży wyrobów tytoniowych na ulicach, placach, stadionach, dworcach i t. p.; koncesje na tę sprzedaż nadawane będą wyłącznie in walidom. Ponadto zachowane ma być dla inwalidów pierwszeństwo przy zawieraniu umów na sprzedaż hurtową wyrobów tytoniowych.

— **Wymiar podatku dochodowego na rok 1933.** Urzędy skarbowe na terenie całego kraju prowadzą obecnie prace nad wymiarem podatku dochodowego za rok 1933. Komisje szacunkowe odbywają już posiedzenia, rozpatrując wnioski przedstawione przez poszczególne urzędy. Liczni płatnicy otrzymują wezwania do złożenia w urzędzie skarbowym wyjaśnień, celem usunięcia wątpliwości, po wstąpiach przy rozpatrywaniu ich zeznań o dochodzie; w myśli bowiem ustawy władzy skarbowej nie wolno przyjąć do opodatkowania dochodu niezgodnie z podaniem w zeznaniu, bez przedstawienia płatnikowi zachodzących wątpliwości. W razie niezgodzenia się płatnika, lub złożenia wyjaśnień nieusuwających podanych przez urząd skarbowy wątpliwości, może urząd skarbowy ustalić dochód wyższy, niż zgłoszony przez płatnika.

Investycje turystyczne z Funduszu Pracy.

Pod przewodnictwem dyrektora Funduszu Pracy, posła Madeyskiego, odbyła się konferencja z udziałem przedstawicieli wydziału turystyki ministerstwa komunikacji w sprawie wyzyskania funduszy przeznaczonych na walkę z bezrobociem dla planów inwestycji turystycznych w Polsce. Dyr. Madeyski zadeklarował gotowość uwzględnienia w możliwym najszerszym miarze inwestycji o znaczeniu turystycznym, aprobując w zasadzie przedstawione mu przez wydział turystyki wnioski. Ustalono procedurę przyznawania pożyczek z F. P. na inwestycje turystyczne. Zainteresowane czynniki zgłaszać będą te wnioski do wydziału turystyki, który po zaopiniowaniu skieruje

Kino „EDEN” ul. Panny Marji 12
Dziś i dni następnych Sensacja sezonu!
Potężny dramat na tle tajemnic Egiptu
„MUMJA”
z nieznanym Borysem Karloff i Zita Johann w rolach głównych.
WSPANIAŁE NADPROGRAMY.
Szeregów w afiszach.
UWAGA! W niedzielę o godz. 12.30 w poł. UWAGA!
KROLEWSKI HOCHANEK
Wszystkie kresla 50 gr. wraz z dopłatami.

wnioski do właściwych województw. W terminie do 1 grudnia r. b. poszczególne województwa zgłoszą swe opinie i projekty do Funduszu Pracy, który na podstawie otrzymanych w ten sposób materiałów ustali plan generalny inwestycji o znaczeniu turystycznym. Przy udzielaniu pożyczek na inwestycje turystyczne przestrzegana będzie zasada przeznaczenia tych kwot wyłącznie na robociznę; teren pod budowę oraz materiały budowlane zainteresowani wykupić mają z własnych funduszy, bądź też z funduszy zainteresowanych samorządów.

— **Detaliczna sprzedaż napojów alkoholowych.** Ministerstwo skarbu wydało okólnik, ustalający termin załatwiania po dań o koncesję na detaliczną sprzedaż napojów alkoholowych przez urzędy skarbowe akcyz i monopolów państwowych. Wobec zdarzających się wypadków załatwiania tych podań ze znacznym opóźnieniem, co odbijało się ujemnie zarówno na interesach monopolu spirytusowego jak i potentów, ministerstwo ustaliło na rozstrzygnięcie podań termin miesięczny.

Jednocześnie ustalono termin porozumiewania się urzędu skarbowego z władzami administracyjnymi, które opiniują podania; postanowiono mianowicie, że brak odpowiedzi w ciągu dwóch tygodni należy traktować jako zgodę władzy administracyjnej na wydanie koncesji.

— **Kurs dolara.** Banknoty dolarowe w obrotach przywrotnych 6.26.

— **Nocne dyżury aptek.**

W nocy z dnia 21 na 22 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Monikowskiego — Isza Aleja Nr. 14, p. Otrębskiego — ul. Wieluńska nr. 18. W nocy z dnia 22 na 23 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Nowaka i Mandata — Stary Rynek 2, p. Włosińskiego — Kordeckiego Nr. 27.

Z Sądu Okręgowego.

Nie przechowywać pieniędzy w domu!
Tyle się mówi i pisze o codziennych kradzieżach mieszkaniowych, gazety rają się od smutnych opowieści o tem, jak ludzie w ciągu kilku chwil tracą dorobek całego życia i mimo to dziesiątki i setki osób lekkomyślnie przechowują pieniądze w domu.

Oto jeszcze jeden przykład ku przestrodze innych.

W dniu 15 czerwca ub. roku złodzieje z pomocą włamania dostali się do mieszkania Ludwiki Walasowej (Mała 16) i skradli jej około 1500 zł. gotówki. Kradzież dokonana była podczas procesji Bożego Ciała, w której Walasowa wzięła udział wraz z domownikami. Sprawca kradzieży został wykryty i była to może jedyna pocięta dla poszkodowanej, dla której owe 1500 zł. były dorobkiem całego życia, oszczędności i która niestety dopuściła się fatalnego zaniedbania, nie umieszczając pieniędzy w którymkolwiek banku.

W piątek Sąd Okręgowy pod przewodnictwem sędziego Chrapowickiego skazał sprawcę kradzieży Kazimierza Weżowskiego na 1 rok więzienia, brata zaś jego Henryka na 3 miesiące z zawieszaniem na przeciąg lat 3 za to, że ten przysięgł w prezencje od starszego brata nowy garnitur, pięknie błyszczące laskerki itd., wiedząc, że rzeczy te były nabyte za pieniądze, pochodzące z kradzieży u Walasowej.

Krwawe porachunki rod. inne

Pod Wielunem w rodzinie Żaków, osia dłej na roli, doszło do krwawych zająć, w których padły dwie osoby.

Już oddawna między Władysławem i Józefem Żakami, rodzonymi braćmi, wynikły nieporozumienia. Józef odziedziczył gospodarstwo, a Władysław zmuszony był opuścić dom rodzinny i zająć się pracą zarobkową.

Zagadkowa śmierć ojca Żaków też się nie przyczyniła do polepszenia stosunków między braćmi, gdyż Władysław podejrzewał Józefa o pozabawienie życia ich ojca, by nie płacić nadal należności za żywnie starca w przytulku.

Władysław poszedł do brata i w sprzeczce wyjął rewolwer, strzelając na oślep, ugodził śmiertelnie brata i jego żonę, którą wkrótce zmarli. Zranil również je-

KINO-TEATR „ATLANTIC“
Wielki podwójny program
1-szy pr. Półnyj dramat łobieżny pod tyt
MŁODE ORŁY i Charles Rogers
i Artur
i 2. Zagadka Wytwórni Filmowej

PIOTR KEMPA

Opatrzony św. Sakramentami zmarł dnia 20 października 1933 r., przesyżony lat 68.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Jadwigi 12/16 do kościoła św. Rocha nastąpi w niedzielę dnia 22 b. m. o godz. 3-jej po poł., skąd po nabożeństwie przebrze na cmentarzu parafjalnym.

Na smutne te obrzędy zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych pogrzeźni w śmiałku

ZONA I DZIECI.

szcze dziecko Żaków, jednak udało się je utrzymać przy życiu.

Morderca zbiegł do lasu i przez dłuższy czas się ukrywał, lecz w końcu sam się zgłosił do policji i zeznał że nie pamięta, jaki był przebieg zajścia.

Sąd okręgowy skazał Władysława Żaka na bezterminowe ciężkie więzienie, a sąd apelacyjny zmniejszył mordercy karę do 15 lat ciężkiego więzienia.

— **Złodzieje w kancelarii parafjalnej.** Do kancelarii parafjalnej w Olsztynie zakradli się złodzieje i po włamaniu zabrali wszystkie znajdujące się w szufladzie pieniądze, spodziewając się większej sumy. Na szczęście na noc prawie wszystkie pieniądze zabrano, pozostawiając jedynie drobne.

Trzej robotnicy z Częstochowy

aresztowani pod zarzutem zabójstwa.
Jak donosiśmy, przy robotach publicznych nad obwałowaniem Wisły w Sandomierskiem, gdzie zgromadzeni są robotnicy, rekrutujący się z najróżnorodniejszych elementów, wynikły zatargi i bójkę, w jednej z których zabity został robotnik Stanisław Kurpiel z Andruszkowic, pow. sandomierskiego. Wdrożone przez władze dochodzenia ustaliły osoby sprawców zabójstwa, którymi są: Walenty Łabędzki, Edmund Zemło, Wacław Zarzycki. Byli oni zatrudnieni przy robotach. Za bójców, którzy pochodzą z Częstochowy, aresztowano.

— **Za niezachowanie czystości.** Za niezachowanie czystości przy wypieku chleba sporządzono doniesienie na Kozłowskiemu Herszlika, Panny Marii nr. 30. W chlebie kupionym u Kozłowskiego zapieczono były stare szmaty, czy też brudny papier.

Nożem w bok

W ub. piątek wieczorem Bekus Henryk, lat 20, Tartakowa 43, został pchnięty nożem w lewy bok przez Piankę Stanisława, zamieszkałego w tym samym domu. Bekusa przewieziono na kurację do szpitala Panny Marii. Według orzeczenia lekarza rany zadane Bekusowi zaliczyć należy do ciężkich.

— **Na Nowym Rynku.** Benkowski Marian, Warszawa 284, zameldował policji, że na Nowym Rynku z przed do mu Nr. 5 skradziono mu rower, wartość 60 zł.

— **Czy przez rozstrzelenie?** Dorozca domu przy ul. Al. Kościuszki nr. 22 przynosi do I Komisariatu P. P. rzeczy, pozostawione na podwórzu przez nieznaną kobietę, a to: pierzyna związana w chustkę, 1 para białej i 7 czerwona chustka na głowę.

— **Zegarek złoty z brylantem.** Zyglibąm Chawa, Garibaldi 17 zameldował policji, że z niezamkniętego mieszkania skradziono jej zegarek złoty z brylantem, ubranie i bieliznę, ogólnej wart. 800 złotych.

— **„Prawda o Hitlerze i o Żydach“.** Niema bardziej na czasie i ciekawszej lektury w obecnej chwili, jak „Prawda o Hitlerze i o Żydach“ w opracowaniu Dr. Ludwika Łakomego. Dopiero po przeczytaniu książki pod powyższym tytułem każdy zda sobie z tego sprawę, jak wyjątkowo jesteśmy społeczeństwem. Od tysiąca lat fakt sąsiedztwa z Niemcami wywiera niezwykle silny wpływ na bieg naszych dzieł i dla opinii polskiej nie jest obojętna sprawa dokładniejszego poznania tego, co dokonują się na najbliższym od nas Zachodzie.

Niewątpliwie książkę o Hitlerze i o Żydach czytać będą wszyscy jak najciekawszą powieść!

Głowa topielcy na haku wędk

Onegdaj komenda policji powiatowej w Kole zaalarmowana została wiadomością o wyłowieniu z rzeki Warty zwłok młodej dziewczyny. Wieszniacy zajęci ko paniem ziemiaków na polach majątku Mariapola gminy Kościelca, powiatu kolskiego, zauważyli siedzącego nad brzegiem rzeki Warty wędkarza, zajętego połowem ryba.

W pewnym momencie rybak stanąłszy na brzegu rzeki, zaczął przeraźliwie krzyać i momentalnie niemal upadł na zie-

mie. Kiedy po chwili rybaka ocaunono, zaczął on ponownie krzyczeć, przyczem wskazywał ręką pływający po powierzchni wody pływak od wędk. Ktoś zdecydował się wyciągnąć ów niepokojący rybaka pływak i wówczas wieśniakom ukazał się wstrząsający krew w żyłach widok. W chwili uniżenia nad poziom wody wędkę ukazała się na haku głowa topielcy. Wieszniak nie zrażony bynajmniej makabrycznym połowem ciągnął haczyk, dalej, lecz nie wytrzymał on ciężaru i urwał się, przyczem tajemnicza głowa kobieca zanurzyła się powtórnie w wodzie.

Wieszniacy niezwłocznie zawiadomili pobliski posterunek policji powiatowej, przyczem jednocześnie wszczęli poszukiwania po dniu rzezy. Niebawem też wyciągnięto trupa dziewczyny lat 12 do 14.

Ciało dziewczyny znajdowało się już w stanie częściowego rozkładu. Przybyła policja zabezpieczyła trupa topielcy do czasu przeprowadzenia oględzin komisji lekarskiej. Na ciele dziewczyny znaleziono szereg ran, które mogą pochodzić od uderzenia danego jakimś narzędziem, co wówczas wskazywałoby na to, iż dziewczyna mogła być zamordowana, lub też ciało nieszczęśliwej mogło być wskutek dłuższego pobytu w wodzie być naruszone przez ryby. Zaznaczyć należy, iż w miejscu znalezienia zwłok rzeka Warta jest szczególnie zarybiona.

Nazwiska dziewczyny narazie nie ustalono. Jest to dziewczyna w wieku lat 14, wzrostu 1 metr 33 cm., postać krepę o twarzy okrągłej, pełnej blond włosów z odcieniem rudawym, obciętych na półkę szarych oczach, średnich, odstających uszach. Charakterystyczną cechą stanowiła prawa stopa wykrzywiona w okolicy kostki.

Dochodzenia ustali niewątpliwie czy ma się tu do zcynienia z wypadkiem zabójstwa, czy też samobójstwa; lub nieśczęśliwego wypadku utonięcia.

Kronika sportowa.

W niedzielę, dnia 23 bm. o godz. 6-jej m. 30 wiecz. odbędzie się zebranie członków sekcji bokserskiej K.O.S. Brygada.

Dziś, w niedzielę na boisku miejskim na Zawodziu o godz. 2.45 po pół, odbędzie się mecz końcowy z cyklu rozgrywek eliminacyjnych o wejście do Ligi Okręgowej pomiędzy Częstochówką a Turystami.

Wyciąg kolarski w Częstochowie. W dzisiejszą niedzielę kielecki okręgowy Związek kolarski organizuje w Częstochowie ostatni w sezonie bieżącym wyciąg propagandowy na szosie, na dystansie 50 km. Zarząd Związku przeznaczył 10 nagród. Zbiórka zawodników w dniu wyciągu o godz. 12-jej w południe w lokalu Klubu „Victoria”. Start o godz. 13.

W Polsce już jeżdżą na nartach. W Tatrach spadły ostatnio obfite śniegi. Na nie których odcinkach (na Hali Gąsienicowej na Hali Pysnej, w Kotle Kasprowym) warstwa śniegu wynosi około 30 cm., a temperatura około 3 stopnie poniżej zera. Warunki dla narciarzy są już miejscami zupełnie dobre.

Bocheński i Karliczek zaproszeni do Pragi. Dwaj czołowi pływacy: Bocheński i Karliczek, zostali zaproszeni na między narodowe zawody pływackie do Pragi w dniu 5 listopada.

Szanowny Panie Redaktorze! Znaćc wielce życzliwe stanowisko Pana Redaktora dla sportu, tak pięknie rozwijającego się w naszym mieście, pozwalamy sobie prosić Go o umieszczenie w swem poczytnym piśmie niżejszego listu, w odpowiedzi na krytykę sportową, umieszczoną w jednym z pism miejscowych, z dnia 19 b. m., a wymierzoną przeciwko nam.

Autor wzmianki, poza ignorancją, jaka raz i w wyroztulku, silił się na złośliwość, które z wyrozumiałości wybaczymy mu. Sprostać natomiast musimy te fakty, które celowo starał

się wypaczyć. Sprawa meczu lekkoatletycznego o puhar Dra A. Franke, jeśli cierpiała na makamery, to napewno nie z naszej winy. W pierwszym terminie inicjatorzy zawiadomili nas o odwołaniu meczu dopiero w dniu zawodów, mimo, że list G. O. Z. L. A. datowany był dużo wcześniej. — Nasz klub zawiadomił o niemożności wystawienia składu na trzy dni przed terminem listem, że w dniu 14 i 15 b. m. z powodu zdekompletowania naszej drużyny, przystąpić nie możemy, natomiast stanąć możemy do zawodów na dzień 21 i 22 b. m.

Sportowców wychowujących potrafimy, a od współzawodnictwa na boisku nigdy się nie uchylamy, nie znaczy to jednak, że mamy się stawiać na rozkaz. — Na zwrot o domorosłych sportowcach, nie reagujemy, bo było to użyte „ni przypisał ni przylała!”.

Racz przyjąć Szanowny Panie Redaktorze, wyrazy głębokiego poważania.

Za kierownictwo Sekcji L. A. K. O. S. „Victoria”: (—) B. Wacławski. (—) Rudolf Tenkter. (—) Czesłowska, dnia 20 października 1933 r.

KINO-TEATR „STYLOWY”

wyświetla piękny, wysokiej wartości artystycznej film francuski pt. „Niepotrzebne dziecko”. Są to przejmujące dzieła, krzywdzonego, pomiatanego przez macochę dziecka. Mały bohater, z powodu rudyh włosów udrugiwie przezwany „marchewką”; jest wrażliwym, byrdkim chłopcem o piegowatej twarzy i długich, nadmiernie chudych nogach. Stosunki rodzinne są opłakane. Stary, zahakany, milczyący ojciec zła, despotyczna macocha, przyrodnie rodzeństwo szpetne i złośliwe. Jedynie służąca, poczciwa wieśniaczka, lituje się nad nieszczęsnym „marchewką”. Ponieważ, niezachowany chłopiec postanawia odebrać sobie życie. Jest to scena szczególnie wzruszająca. Zakonczenie łagodni dla wiace wrażenie tego dramatu dziecka, po zbawionego czujej opieki matczynej. Reżyserja filmu znakomita. Jest np. śliczny epizod żartobliwy na tle przygody: „weśle” malca z 5-letnią dziewczynką. Tytułowa rola wykonywa z przejęciem, z dużym polem dramatyycznym i umiującą szczerością mały Lymen. Znacomity aktor H. Baur, gra rolę ojca, który przez długi czas w swej rodzinie. Zdjęcia krajobrazów piękne. — Nad program polski film eksperymentalny ze ślicznymi zdjęciami wiesennej przyrody oraz popis orkiestry na tle zdjęć egzotyicznych Hawa.

Ostatnie wiadomości

PRZYJĘCIE DLA KÓŁ ARTYSTYCZNYCH W AMBASADZIE POLSKIEJ W PARYŻU.

Paryż, 21.10. — Z okazji pobytu w Pa ryżu Jana Kiepuru, ambasadora R. P. Chlapowski podejmował herbatą Kół artystyczno-literackie.

LOTNIKI POLSCY W RUMUNJI.
Bukareszt, 21.10. — Cztery samoloty należące do eskadry polskiej, które wobec niepomyślnych warunków atmosferycznych zmuszone były pozostać w Bukareszcie, dokonały pokazów akrobacyjnych, w czasie których piloci polscy zachwyli lotników i publiczność rumuńską niezwykłym opanowaniem swych aparatów.

Zbrojenia podczas rozmów o rozbrojeniu.

London, 21.10. — Według wiadomości z Kanady eksport niklu do europejskiej fabryk broni i amunicji wzrasta z niezwykłą szybkością. W ciągu 6 miesięcy do dnia 30 września wyeksportowano z Kanady 246.000 centnarów niklu, w porównaniu z 58 centnarami w tym samym okresie roku ubiegłego. — Równocześnie eksport rudy niklowej wzrósł w tym samym czasie z 60.000 centnarów na 222.000 cent. Szczygłonie silnie wzrósł eksport niklu i rudy niklowej do Niemiec i Holandji.

USPOKÓJ NERWY



Dla zdrowych i chorych
„MERIDIOL”
Jest prawdziwym dobrodziejstwem prz: różnorodn: legiwłocności. Meridiol uszczelnia, bo wapi: on do każdego dnia pomoc i ukojenie. Dostarcz: on do środka do masażu, do polegowania ciała i do kąpieli. Jany uszczelnia, niezaburza i domu, w podry: ty i przy sporcie. — Względnie do nabrzd.

RADJO JE
to szczyt d: ści — to os: wo techniki: tra”, II Alo

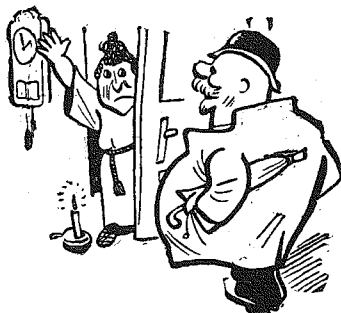
PROFE
matematyki: bie do matur: wszystkich l: średnich z n: i, facyn. Al: nr. 29. m. 8

2 POKOJE
z wyjącej: Aleja Wolno: Wiadom. o W

DO WYNA
połój ładnie: ny z oddziel: niem dla pan: ry-Skłodowsk: przed Kasą C

HUMOR I SATYRA

Po powrocie z kąpieli



— „Co, ty wierzysz lepiej głupiemu zegarowi, jak własnemu mężowi?”

W restauracji.

Gość (do kelnera): — Dziś macie szpinak z jajkami i zupę pomidorową...
— Czy pan szanowny widział kartkę?
— Nie, ale serwetę.

Sporty.

— Tylko ten człowiek może być istotnie zdrowy, który uprawia sporty! — twierdził w rozmowie pan Trapeziński, zawołany sportowicem.

— Ale przecie nasi prozkowkie nie znali sportów, a byli zdrowi i siłni — oponuje ktoś.
— Byli siłni, to prawda, ale przecie wszyscy pomarli!

Odmowa.

— Mam jutro płacić kwesł. Sto złotych.
— Wiece!
— Wiece nie mam ani grosza i przyszedłem cię prosić o pożyczkę mi tych stu złotych.
— Jesteś kapitalny! Chcesz wziąć sto złotych odemnie, twego przyjaciela, na to, żeby je dać komuś obcemu? Nie żałuj!

Złotiwcy.

W wykładzie uniwersyteckim o ludach Afryki profesor opowiada o pewnym szczeni, gdzie na jednego mężczyzny przypada 5 kobiet.
— Jak patle widzą — zwraca się do słuchaczy — tam mogłyby panie bez trudu znaleźć sobie męża.

Kilka niewiast tak się oburzyło na tę uwagę, że zabierały się do wyjścia. Na to profesor:
— Ale nie trzeba się przecie tak spieszyć.

Plamka na słońcu szczęścia.

— Jakże się powodzi córce pani po zamążpójściu?
— Dziękuję, bardzo dobrze. Ma bardzo ładne mieszkanie z ogrodem, miłych sąsiadów, dobrą służącą — nie znosi tylko swojego męża — no, ale nie można przecie wszystkiego mieć odrazu.

Ollara ojca.

— Od tygodnia cierpię na szalony ból zębów. Wprost waruję z bólu.
— Czemu nie uda się pan do dentysty?
— Chcę już zaczekać do przyszłego roku, gdy mój mł żałoży gabinet dentystyczny.

CO USŁYSZYMY DZIŚ PRZEZ RADJO?

NIEDZIELA, 22 PAŹDZIERNIKA.

Warszawa — fala 1411,8 m. moc 120 kw.
9:00 Sygnał czasu i pieśń. 9:05 Gimnastyka. 9:20 Muzyka gramofon. 9:35 Dziennik poranny. 9:40 Muzyka gramofon. 9:52 Chwilka gospodarstwa domowego. 10:00 Nabożeństwo z Poznania. 11:45 Muzyka gramofon. 11:57 Sygnał czasu, hejnał z Krakowa. 12:10 Wiadomości meteorol. 12:15 Poranek muzyczny. W przerwie odczyt. 14:00 Odczyt rolniczy. 14:15 Odczyt rolniczy. 14:25 Koncert. 15:00 Odczyt ogrodniczy. 15:20 Koncert ze Lwowa. 15:45 Transm. z Łodzi. Końcowy fragment meczu piłki nożnej Ruch (Śląsk) — ŁKS. 16:00 Program dla dzieci. 16:30 Muzyka gramofon. 16:45 Kwadrans literacki. 17:00 Odczyt. 17:15 Koncert ze Lwowa. 18:00 Stuchowski. 18:40 Muzyka gramofon. 19:00 Wiadomości bieżące. 19:05 Rozmaitości. 19:30 Program dla młodzieży. 19:50 Muzyka lekka. 20:50 Dziennik wieczorny. 21:00 Odczyt aktualny. 21:15 Audycja wesoła ze Lwowa. 22:15 Wiadomości sportowe. 22:25 Muzyka taneczna. 23:00 Komunikaty. 23:05—23:30 Muzyka taneczna.

PONIEDZIAŁEK, 23 PAŹDZIERNIKA.

7:00 Sygnał czasu i pieśń. 7:05 Gimnastyka. 7:20 Muzyka gramofon. 7:35 Dziennik poranny. 7:40 Muzyka gramofon. 7:52 Chwilka gospodarstwa domowego. 11:30 Codzienny Przegląd Prasy Polskiej. 11:40 Wiadomości eksportowe. 11:50 Wiadomości bieżące. 11:57 Sygnał czasu, hejnał z Krakowa. 12:05 Muzyka gramofon. 12:30 Dziennik

południowy. 12:35 Muzyka gramofon. 15:30 Wiadomości gospodarcze. 15:40 Przegląd komunikacyjny. 15:45 Chwilka lotnicza i przeżyciowa. 15:55 Muzyka gramofon. 16:40 Lekcja jeż. francuskiego. 16:55 Koncert. 17:25 Koncert z Poznania. 17:50 Skrzypka rolnicza. 18:00 Odczyt ze Lwowa. 18:20 Muzyka lekka. 19:05 Rozmaitości. 19:25 Felieton muzyczny. 19:45 Dziennik wieczorny. 20:00 „Traviata”, opera Verdi’ego z płyt gramofonowych. W przerwie felieton. 22:30 Wiadomości sportowe. 22:40 Muzyka taneczna. 23:00 Komunikaty. 23:05 Muzyka taneczna.

NIEDZIELA, 22 PAŹDZIERNIKA.

Katowice — fala 408,7 m. moc 12 kw.
9:00 — 10:00 Audycja poranna z Warszawy. 10:00 — 14:00 Transm. z Poznania i Warszawy. 14:00 Odczyt religijny. 14:15 Wiadomości bieżące. 14:25—16:30 Trans. z Warszawy, Lwowa i Łodzi. 16:30 Muzyka gramofon. 16:45—18:40 Transm. ze Lwowa i Warszawy. 18:40 Bery i boki śląskie. 19:05 Odczyt. 19:20 Rozmaitości. 19:25 Wiadomości sportowe. 19:30—23:30 Transm. z Warszawy i Lwowa.

PONIEDZIAŁEK, 23 PAŹDZIERNIKA.

7:00—7:55 Audycja poranna z Warszawy. 11:30 Transm. z Warszawy. 11:45 Wiadomości bieżące. 11:57—15:25 Transm. z Warsz. i Krakowa. 15:25 Komunikat gospod. 15:30 Transm. z Warsz. 15:40 Komunikaty teletele. 15:45 Transm. z Warsz. 15:55 Muzyka gramofon. 16:40 — 19:05 Transm. z Warszawy, Poznania i Lwowa. 19:05 Rozmaitości. 19:10 Odczyt. 19:25—23:30 Trans. z Warsz.

Czy wiecie, że...

...najszlachetniejszą perłą na świecie była perła Juljusza Cezara wartości młjonowej. Cezar Borgja posiadał naszyjnik wart. 60.000 duk. Wesoły strój Zygmunta III Wazy szacowany był na milion czerwonych złotych. Dziś zamiast o szortynach klejnotów używano jest świetnie zrobiona imitacja. — Czas się i pod tym względem zmieniają.

...małżeństwa na Łotwie do niczego nie obowiązują. Rozwód można dostać w ciągu 2-ch tygodni. Ameryka pierwsze miejsce pod względem rozwodów.

...w Sofji usunięto w ministerstwie oświaty wszystkie pracujące kobiety, w innych ministerstwach kobiety mają być również usuwane ze stanowisk na rzecz bezrobotnych mężczyzn.

...został wynaleziony niedawno oryginalny aparat „elektryk”. Układnia on fabrykom konserw otrzymywanie wyrobów o identycznym smaku. Wielkość tego aparatu równa się kuli bilardowej.



Winobranie w winnicach królewskich Hampton Court w Anglii. Zarząd winnic, założony przed 200 laty, przeznaczca całkowity dochód ze sprzedaży winogron na cele dobroczynne.

PROSZEK z „KOGUTKIEM” (MIGRENO-NEURVOSIN) USUWA NAJOPAKRZYWIJSZY BÓL GŁOWY MIGRENE, NEURALGIE, BÓLE ZĘBÓW, GRYPE, PRZEZIĘBIENIA, BÓLE ARTRETYCZNE, STAWOWE, KOSTNE I T.P. PROSZEK Tę WYRABIAMY W POSTACI TABLETEK. ŻĄDĄCIE ORYGINALNYCH PROSZEKÓW z „KOGUTKIEM”

SZARADA Nr. 378. (Ukoż. C. Jabłonowski).

Smętny dla mnie temat dzisiejszej szarady — Pragnę ludziom jednak dać w niej dobre rady. Oto się zbliżają twoje miłe cafe, Jak zwykłe wesołe, wystawne, wspaniałe, — Lecz nie raz — dwa — trzecie nikt z przyjaciół, Jaki mąż twój będzie, a tembardziej żona. Często miast spokoju, znajdziesz odmet pleką, Kiedy cię osiada „herod-baba” wściekła! Życie ci obrydnie, nie zaznasz słodyczy, Wtrobą ci spuchnięte z nadmiaru gorczy. — I odpokutujesz za swe trzecie — czwarte, Kłnąc, że właśnie całe czarta były warci... Rozwiązanie szarady Nr. 378 nadesłał na żyto do dnia 23 października przyczem uprzedmił prosimy o zamoczenie na kopertach, że zawiera rozwiązanie szarady.

Za dobre rozwiązanie Redakcja wyznacza trzy nagrody: 1) powieścię Jednotomową, 2) powieścię Jednotomową i 3) pocztówki artystyczną. Przy nadsyłaniu rozwiązań prosimy dołączyć ponizej zamieszczony kupon.

Kupon szarady Nr. 378

wyciąć i nadesłać wraz z rozwiązaniem. ROZWIĄZANIE KRZYŻA MAGICZNEGO 377. Abonament — Kataklety — Kosmetyka. Trainych rozwiązań nadesłano 34. Droga losowania nagrody otrzymała: 1 — powieścię Jednotomową p. Mieczysława Zychowicz, Aleja 56, III powieścię Jednotomową p. Zofii Kucharzka, Waszyngton 47, III — pocztówki artystyczne p. Kazimierz Wieczkowski, Wały Dwernickiego. Wymienione powyżej osoby proszone są o przybycie do Redakcji naszego pisma od godz. 9-1 do godz. 1-0j po poł. (III Aleja 52) celem odbioru nagród.

Wniose Podatki (rozrachunek i przepisywania na maszynie) FR. FRANCUZA przeniesione na ul. III Aleja 55 (drogi dom za Sądem)

ZABÓJSTWO Rogera Ackroyda

— Uważałem, iż ktoś powinien zawiadomić kapitana Patona o śmierci jego ojczyma i po wyjściu z Fernly przyszedłem do wniosku, że powinienem to uczynić ja, ponieważ, jak sądziłem, nikt nie wiedział o obecności kapitana w mia tekciu.
Puario skinał głową.
— Czy był to jedyny motyw pańskiej wizyty?
— Jedyny, — odparłem krótko.
— Czy nie chodziło panu o... jakby powiedział, o uspokojenie się co do tego młodzieńca?
— Uspokojenie się?
— Sądze, panie doktorze, że rozumie pan tak, jak i ja, o co chodzi, mimo że udaje pan co innego. Przynuszczałem, że byty pan bardzo zadowolony, dowiedziawszy się, że Ralf Paton przez cały wieczór nie wychodził ze swego pokoju.
— Nic podobnego!
Mały defektyw przyjrzał mi się, kiwając głową.
— Nie ma pan do mnie takiego zaufania, jak panna Flora, — powiedział, — ale to nie ma znaczenia. Chodzi nam w tej chwili o rzecz następującą: kapitan Paton zniknął w okolicznościach, które musimy wyświecić. Nie ukrywam przed państwem, że to stanowi poważny zarzut przeciw niemu. A jednak, mo że on mieć jakieś bardzo proste wytłu-

maczenie.
— To samo właśnie mówię! — wykrzyknęła Flora.
Puario nie poruszał wyczej tej kwestji, zaproponował tylko, iż może natychmiast wejść w kontakt z miejscową policją. Poprosił, aby Flora wróciła do domu, ja zaś miałem mu towarzyszyć i zapoznać z przedstawicielami władzy, prowadzącymi śledztwo.
Udaliśmy się do Urzędu Policji i zastaliśmy tam komisarza Davisa, z miną bardzo niezadowoloną, naczelnika Melrose, oraz trzeciego jeszcze jegościa, w którym bez trudu domyślił się ko misarza Raglana, przybyłego z Krancze ster.
Znałem dosyć dobrze Melrose’a, któremu przedstawiłem Puaro i wyjaśniłem sytuację. Widziałem, że miny defektywów nieco zrzedły.
— Musimy więc wtajemniczyć pana Puaro w ostatnie nasze odkrycia, — powiedział Melrose.
— Dziękuję panom: doktor Sheppard powiadomił mnie już o wszystkim, — rzekł defektyw. — Nadmienil mi także, że podejrzenie pada na kamerdynera.
— To zabawne, — zawołał komisarz Raglan. — Służba w wielkich domach zachowuje się często w ten sposób, że można ją najmniej posądzić o udział w przestępstwie.
— A odciski palców? — podsunąłem.
— Nie odpowiadają odciskom palców Piotra, — uśmiechnął się lekko i dodał: — Nie wiecmyż nie pańskim, albo pana Raymunda.
— Czy odpowiadają odciskom palców kapitana Patona? — zapytał spokojnie Puaro.
Zaimponowało mi to, że odrazu umiał

sięgnąć do sedna sprawy. W oczach ko misarza zauważyłem także blysk zadowolowania.
— Widzę, że nie traci pan czasu, panie Puaro. Praca z panem będzie prawdziwą przyjemnością. Zdejmiemy odciski palców tego młodzieńca, skoro tylko uda nam się dostać go w ręce.
— Ja myślę, że pan się myli, komisarzu, — powiedział goraco Melrose. — Znam Ralfa Patona od dzieciństwa. Nie ponizyby się on nigdy do popelnienia zbrodni.
— Możliwe, — odparł komisarz bez przekonania.
— Wyszedł o godzinie dziewiętej z oberży, a około pół do dziesiątej widziao no go w okolicach Fernly Park. Nikt nie wie, co się z nim stało później. Zdaje się, że walczył ostatnio z wielkimi trudnościami finansowymi. Mam tu parę jego butów z gumowymi obcasami, które porównam ze śladami, pozostawionemi na parapacie okna. Postawiłem tam policjanta, aby ślady pozostały nietknięte.
— Udamy się tam razem — powiedział Melrose. — Panowie zechcą nam towarzyszyć — zwrócił się do mnie i do Puaro.
Zgodziliśmy się i w chwilę później je chaliśmy wszyscy samochodem Melrose’a.
Komisarz chciał pójść odrazu na miejsce, gdzie były ślady stóp, wysiadł więc przy wyjściu, skąd mała ścieżka, mógł dostać się szybko do gabinetu Ackroyda.
— Czy chce pan iść z panem komisarzem, panie Puaro? — zapytał Melrose defektywa. — A może obejrz pan pierwej gabinet?
Defektyw wybrał to drugie. Drzwi

otworzył nam Piotr. Zachowanie jego było teraz spokojne i pełne godności. Otrząsnął się już widać z wczorajszego przerażenia.
Melrose wyjął z kieszeni klucz, otworzył drzwi do małego korytarzyka i wprowadził nas do gabinetu zmarłego.
— Ciało zabrano, lecz wszystkie sprzęty stoją tak jak wczoraj wieczorem.
— Gdzie znajdował się zmarły?
Opisałem możliwie dokładnie jego po zycie. Hotel stał jeszcze przed kominkiem, Puaro podszedł do niego i usiadł.
— Gdzie był błękitny list, o którym mi pan mówił?
— Pan Ackroyd położył go na tym małym stoliku, po swojej prawej ręce.
Puario zapytał jeszcze:
— A wiec prócz listu, wszystko jest na swoim miejscu?
— Zdaje mi się, że moge tak twierdzić.
— Czy zechciałby pan, panie Melrose, siaść na chwilę na mojem miejscu? Dziękuję panu bardzo. A teraz, panie doktorze, proszę opisać mi dokładnie po lożenie sztyletu.
Objasniłem wszystko małemu człowieczkowi, który stał teraz przy progu.
— A wiec stąd było widać rekojęst sztyletu? Pan i Piotr zauważyliście ją natychmiast?
— Tak jest.
Puario zwrócił się do okna i zapytał, odwracając głowę.
— Przynuszczałem, że światło było zapalone, kiedy pan znalazł trupa?
— Tak, — odpowiedziałem i zbliżyłem się do niego. Przyglądał się śladom nóg na parapacie okna. (D. c. n.)